



Sygn. akt I CSK 555/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Iwona Koper
SSN Krzysztof Pietrzykowski

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
przeciwko U. E. F. z siedzibą w N.
o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 17 września 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 26 kwietnia 2013 r.

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I. 18. wyroku Sądu pierwszej instancji i w tym zakresie oddala apelację;**
- 2) oddala skargę kasacyjną w pozostałej części;**
- 3) znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 22 czerwca 2012 r. uwzględnił częściowo powództwo Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeciwko UEFA z siedzibą w S., uznając za niedozwolone i zakazując stronie pozwanej wykorzystywania w umowach z konsumentami wskazanych w sentencji wyroku 19 postanowień zawartych w „Warunkach Ogólnych Publicznej Sprzedaży Biletów na UEFA EURO 2012” (dalej: „Warunki”), stanowiących wzorzec umowy.

Warunki te, sporządzone przez stronę pozwaną, nie były negocjowane indywidualnie z nabywcami biletów, zostały opublikowane w Internecie i stanowiły jedyną formę sprzedaży w Polsce biletów na mecze EURO 2012, która rozpoczęła się w dniu 1 marca 2011 r.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2013 r. Sąd Apelacyjny, uwzględniając w części apelację strony pozwanej, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo o uznanie za niedozwolone i zakazanie pozwanej wykorzystywania w umowach z konsumentami wskazanych w sentencji i niżej przedstawionych postanowień wzorca umowy.

Uznał za dozwolone klauzule przewidujące możliwość zmiany postanowień Regulaminu Stadionu, załączonego do Warunków i uznanie za wiążącą ostatecznej jego wersji opublikowanej w Internecie w dniu 1 czerwca 2012 r.

Nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że postanowienia te są niedozwolone z przyczyn określonych w art. 385³ pkt 4 k.c., jako narzucające konsumentom warunki umowy nieopublikowane przed jej zawarciem, a więc im nieznane. Odwołał się w tym zakresie do art. 8 ust. 1, art. 22 ust. 1 pkt 2 i art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 611 ze zm. - dalej: „u.b.i.m.”) stwierdzając, że celem regulaminu obiektu jest zapewnienie bezpieczeństwa imprezy, a tym samym znaczenie postanowień takiego regulaminu jest inne niż postanowień wzorców umów poddawanych kontroli na podstawie art. 385¹ i art. 385³ k.c. Ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa na imprezie, regulamin obiektu, w tym wypadku regulamin każdego stadionu, na którym miały być rozgrywane

mecze EURO 2012, może powstać później niż rozpoczęcie procedury sprzedaży biletów na mecze, bowiem opracowanie zasad bezpiecznego i prawidłowego przebiegu imprezy będzie zawsze podyktowane okolicznościami wpływającymi na bezpieczeństwo, których zaistnienia nie można przewidzieć w dacie sprzedaży biletu. Związanie uczestników imprezy takimi warunkami regulaminu, ustalonymi już po sprzedaży biletów na nią, nie może być, zdaniem Sądu Apelacyjnego, uznane za rażące naruszenie interesów konsumenta ani nie pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do uznania za niedozwoloną klauzuli Warunków stwierdzającej, że UEFA zastrzega sobie prawo do okresowego wprowadzania uzasadnionych zmian do warunków, których najnowsza i obowiązująca wersja będzie dostępna na wskazanej stronie internetowej na dzień 1 lutego 2011 r.

Stwierdził, że literalna wykładnia tego postanowienia prowadzi do wniosku, że wersja Warunków z dnia 1 lutego 2011 r. jest zarówno wersją najnowszą jak i jednocześnie wersją obowiązującą konsumentów dokonujących zakupu biletów na mecze EURO 2012, których sprzedaż internetowa rozpoczęła się 1 marca 2011 r. Tym samym konsument kupujący bilet mógł się zapoznać z najnowszą i obowiązującą wersją Warunków. W ocenie Sądu, brak podstaw do uznania, że UEFA zastrzegła sobie prawo do zmiany Warunków po dniu 1 lutego 2011 r., co potwierdza fakt, że po tym dniu Warunki nie zostały zmienione.

Sąd drugiej instancji oddalił także powództwo o uznanie za niedozwoloną klauzuli stwierdzającej, że w przypadku jakichkolwiek rozbieżności pomiędzy angielską wersją językową, w jakiej zostały sporządzone Warunki, a tłumaczeniami na język polski, ukraiński, rosyjski, francuski i niemiecki, wiążąca jest wersja angielska.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienie to nie narusza rażąco interesów konsumenta ani nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Konsumentowi polskiemu została bowiem udostępniona zrozumiała dla niego polska wersja językowa, która jest obowiązująca, a jedynie na wypadek rozbieżności między wersjami, zastrzeżono interpretację z uwzględnieniem wersji językowej, w której Warunki zostały sporządzone. Jest to rozwiązanie

dopuszczalne, wymuszone zasięgiem obowiązywania tego rodzaju wzorców umowy. Przeciętny konsument, rozważny, rozsądny i dostatecznie poinformowany, nie jest, zdaniem Sądu, zaskoczony taką treścią postanowienia i nie uznaje, że kontrahent wykorzystał w tym zakresie swoją przewagę profesjonalisty przy układaniu wzorca.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do uznania za niedozwoloną klauzuli stwierdzającej, że Warunki podlegają przepisom prawa szwajcarskiego i zgodnie z nimi będą interpretowane.

Powołał się w tym zakresie na art. 28 ust. 1 i art. 30 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. - Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 80, poz. 432 ze zm. - dalej: „p.p.m. z 2011 r.”) oraz art. 3 i art. 6 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I), Dz. Urz. UE L 177/6 z dnia 7 lipca 2008 r. - dalej: „rozp. Rzym I” - i stwierdził, że przepisy te dopuszczają wybór prawa obcego także dla umów konsumenckich, zastrzegając, że wybór ten nie może pozbawiać konsumenta ochrony wynikającej z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa państwa zwykłego pobytu konsumenta, wobec czego, w razie wyboru prawa obcego, konsument uzyskuje prawo powoływania się na bardziej korzystne dla niego uregulowania wynikające z wybranego prawa lub wynikające z przepisów o charakterze imperatywnym obowiązujących w państwie jego zwykłego pobytu. To sprawia, że postanowienia poddającego Warunki przepisom prawa obcego dla polskiego konsumenta (prawa szwajcarskiego) nie można uznać za niedozwolone.

Sąd Apelacyjny zmienił również wyrok Sądu Okręgowego w punkcie, uznającym za niedozwolone postanowienie Warunków stwierdzające, że „naruszenie Warunków, Regulaminu Stadionu lub innych obowiązujących przepisów prawa lub regulacji będzie skutkowało odmową wstępu na teren Obiektu lub wydaleniem z Obiektu bez prawa do uzyskania zwrotu kosztów oraz wiązać się będzie z anulowaniem stosownego biletu lub biletów (...)”.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że postanowienie to jest niedozwolone tylko w zakresie, w jakim pozbawia konsumenta prawa do uzyskania zwrotu kosztów biletu w sytuacji w nim opisanej, natomiast

w pozostałym zakresie nie ma takiego charakteru, w związku z czym zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w punkcie uznającym całe powyższe postanowienie za niedozwolone dodając do tego punktu sentencji wyroku Sądu Okręgowego sformułowanie, że klauzula ta jest niedozwolona tylko w zakresie, w jakim pozbawia konsumenta prawa do uzyskania zwrotu kosztów biletu lub biletów, a w pozostałej części oddalił powództwo w tym zakresie.

W skardze kasacyjnej obejmującej wyżej opisane rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji, opartej na obu podstawach, strona powodowa w ramach pierwszej podstawy zarzuciła naruszenie: art. 384 § 1 k.c. w zw. z art. 3 pkt 10 u.b.i.m. przez błędną wykładnię i uznanie, że regulamin obiektu nie jest wzorcem umowy; art. 65 § 2, art. 385 § 2 i art. 385¹ § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego postanowienie wzorca umowy zastrzegającego prawo do dokonywania jego zmian z zaznaczeniem, że najnowsza i obowiązująca wersja będzie dostępna na stronie internetowej na dzień 1 lutego 2011 r.; art. 385¹ § 1 oraz art. 385³ pkt 4 w zw. z art. 65 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że postanowienie wzorca umowy przewidujące, iż w przypadku rozbieżności pomiędzy wersjami językowymi wzorca umowy, konsument związany jest obcą wersją językową wzorca, nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego; art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 2 rozp. Rzym I, w zw. z art. 28 ust. 1 p.p.m. z 2011 r. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w wyniku uznania, że klauzula wzorca umowy narzucająca wybór prawa szwajcarskiego jako wyłącznie właściwego dla relacji umownej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie: art. 479⁴² § 1 k.p.c. przez wydanie orzeczenia w punkcie I tiret 2 zaskarżonego wyroku, którego treść nie odpowiada dyspozycji powyższego przepisu wskutek zamieszczenia w sentencji wyroku uznającego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy, treści nieprzewidzianej w tym przepisie; art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I tiret 3, oddalającym powództwa w zakresie klauzuli wyboru prawa, w wyniku nie odniesienia się Sądu Apelacyjnego do treści tego

postanowienia wzorca umowy, brak oceny skutków jego zastosowania i ograniczenie się jedynie do oceny sytuacji prawnej konsumenta kształtowanej przez art. 6 ust. 2 rozp. Rzym I.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Badając, czy dozwolone są zaskarżone postanowienia wzorca umowy odnoszące się do regulaminu stadionu, zawierające zastrzeżenie, że regulamin ten może ulec zmianie, a za wiążącą uznaje się ostatnią wersję opublikowaną na stronie internetowej pozwanego w dniu 1 czerwca 2012 r., należy stwierdzić, że kwestią sporną jest po pierwsze to, czy regulamin stadionu, o którym wspominają zaskarżone Warunki jest wzorcem umowy, w rozumieniu art. 384 § 1 k.c., a po wtóre - jeżeli jest takim wzorcem - to czy postanowienie stwierdzające, że może on ulec zmianie, a konsumenta wiąże wersja regulaminu opublikowana już po kupnie biletów, a więc po zawarciu umowy na podstawie wzorca umownego, jest klauzulą niedozwoloną.

Zgodnie z art. 384 § 1 k.c. wzorzec umowy jest zbiorem warunków umowy ustalonym przez jedną ze stron, stanowiącym jej oświadczenie woli i podstawę zawarcia umowy, do czego dochodzi z chwilą przystąpienia drugiej strony. Wzorzec umowy kształtuje prawa i obowiązki stron umowy zawartej na jego podstawie. Twórca wzorca zamieszcza w nim nie tylko takie postanowienia, które realizują jego interesy, lecz również takie, których wymaga ustawa ze względu na przedmiot objęty wzorcem umowy. Jeżeli zatem, jak w rozpoznawanej sprawie, wzorcem umowy objęta jest sprzedaż biletów na mecze piłki nożnej rozgrywane się w określonych obiektach sportowych, organizator imprezy, w ramach której odbywają się mecze, obowiązany jest do zapewnienia bezpieczeństwa na meczach, a więc do przestrzegania zasad bezpieczeństwa takich imprez określonych między innymi we wskazanej wyżej ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych. Zgodnie z art. 6 ust. 3 tej ustawy organizator imprezy masowej obowiązany jest opracować i udostępnić osobom uczestniczącym w imprezie regulamin obiektu (terenu) oraz regulamin imprezy. Jak stanowi art. 3 pkt 10 u.b.i.m. przez regulamin obiektu rozumie się przepisy zawierające zasady wstępu na teren obiektu, w tym osób małoletnich, zasady zachowania się osób obecnych w obiekcie i korzystania przez nie z obiektu oraz ze znajdujących się tam urządzeń, a także określające miejsca

nieprzeznaczone dla publiczności. Natomiast regulamin imprezy masowej powinien zawierać warunki uczestnictwa w takiej imprezie oraz zasady zachowania się osób na niej obecnych (art. 6 ust. 3). Regulamin obiektu i regulamin imprezy masowej zawierają więc między innymi przepisy kształtujące prawa i obowiązki uczestników imprezy masowej. Zgodnie z art. 8 ust. 1, art. 22 ust. 1 pkt 2 i art. 54 ust. 1 u.b.i.m., uczestnik imprezy masowej obowiązany jest znać postanowienia regulaminu obiektu, w którym się ona odbywa. Wszystko to prowadzi do wniosku, że jeżeli organizator imprezy masowej zawierający - w oparciu o wzorzec umowy - z jej przyszłymi uczestnikami, umowy zapewniające im udział w imprezie, zamieścił regulamin imprezy lub regulamin obiektu we wzorcu umowy, to w zakresie, w jakim regulaminy te kształtują prawa i obowiązki konsumenta jako strony umowy - kontrahenta organizatora imprezy, stanowią one wzorzec umowy, w rozumieniu art. 384 k.c. i podlegają ocenie według kryteriów przewidzianych w art. 385¹ i nast. k.c.

W świetle art. 385¹ § 1 k.c., abstrakcyjnemu badaniu pod kątem dopuszczalności podlegają niezgodnione indywidualnie z konsumentem (narzucone mu) postanowienia wzorca umowy, poza jednoznacznie sformułowanymi postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, a kryteriami oceny, czy dane postanowienie jest dozwolone są dobre obyczaje i interesy konsumenta. Postanowienie wzorca umowy jest niedozwolone jeżeli kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W orzecznictwie przyjmuje się, że są to postanowienia, które godzą w równowagę kontraktową, prowadząc w sposób nieusprawiedliwiony do istotnej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2003 r. II CKN 1097/00, OSNC 2004/4/55, z dnia 13 lipca 2005 r. I CK 832/04, z dnia 3 lutego 2006 r. I CK 297/05 i z dnia 13 października 2010 r. I CSK 694/09, nie publ.).

Poddając omawianą klauzulę badaniu według powyższych kryteriów trzeba stwierdzić, że niewątpliwie dopuszcza ona możliwość zmiany zasad korzystania ze stadionu, na którym ma się odbyć mecz, już po zawarciu umowy kupna biletu na mecz, a zatem dopuszcza możliwość zamiany po zawarciu umowy praw i obowiązków konsumenta - także na jego niekorzyść - dotyczących zachowania się

na stadionie i korzystania z niego. Przewiduje więc możliwość wprowadzenia także niekorzystnych dla konsumenta postanowień dotyczących jego praw i obowiązków, z którymi nie mógł się on zapoznać przed zawarciem umowy. Rację ma skarżący, że w świetle art. 385³ pkt 4 k.c. takie postanowienie, co do zasady, jest niedozwolone.

Jednakże zgodzić się należy z Sądem Apelacyjnym, że wprowadzenie takiej klauzuli do wzorca umowy, której zawarcie upoważnia konsumenta do udziału w meczach piłki nożnej na określonych stadionach w ramach EURO 2012, nie pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami ani nie narusza rażąco interesów konsumenta. Jest bowiem niewątpliwe, że chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa udziału konsumenta w dużej imprezie masowej o międzynarodowym zasięgu, a opracowanie zasad bezpiecznego i prawidłowego przebiegu takiej imprezy wymaga dostosowania się do warunków aktualnych w chwili jej odbywania, a nie w chwili nabywania biletów na nią, tym bardziej, gdy sprzedaż biletów wyprzedza datę imprezy o ponad rok. Przez ten czas w sposób istotny mogły zmienić się okoliczności decydujące o bezpieczeństwie imprezy, co uzasadnia konieczności zmiany postanowień regulaminu stadionu czy regulaminu imprezy, w celu zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom imprezy. Upředzenie o tym konsumenta w postanowieniach wzorca umowy, podanie daty, do kiedy regulamin może ulec zmianie, a także sposobu zapoznania się ze zmianami, odpowiada dobrym obyczajom i dostatecznie chroni interesy konsumenta.

Nie jest również niedozwolona klauzula zawarta w punkcie 16.2 Warunków, zastrzegająca możliwość ich zmiany przez UEFA i stwierdzająca, że najnowsza i obowiązująca wersja będzie dostępna na określonej stronie internetowej w dniu 1 lutego 2011 r. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej wykładni tego postanowienia, wskazując przede wszystkim na jego brzmienie i słusznie uznając, że wynika z niego, iż wersja Warunków opublikowana na wskazanej stronie internetowej w dniu 1 lutego 2011 r., a więc miesiąc przed rozpoczęciem pierwszego etapu sprzedaży biletów na mecze, jest wersją zarówno najnowszą, jak i obowiązującą konsumentów dokonujących zakupu biletów, a w konsekwencji jest także wersją ostateczną. Nie ma żadnych podstaw, by

uważać postanowienie to za niejasne i dopuszczające możliwość zmiany Warunków także po tej dacie.

Nie ma również podstaw do uznania za niedozwoloną klauzuli zawartej w punkcie D 17 Warunków, w zakresie stwierdzającym, że w przypadku jakichkolwiek rozbieżności pomiędzy angielską wersją językową, w której zostały sporządzone Warunki, a tłumaczeniami (na języki: polski, ukraiński, rosyjski, francuski i niemiecki), wiążąca jest wersja angielska.

Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, konsumentowi polskiemu przedstawiono Warunki w polskiej wersji językowej, a więc w wersji dla niego zrozumiałej i umożliwiającej zapoznanie się z ich treścią. Prawa i obowiązki ukształtowane w tej wersji językowej były dla niego wiążące, a jedynie na wypadek rozbieżności między tą wersją a wersją angielską, w której zostały sporządzone, wiążąca jest angielska wersja językowa. Takie zastrzeżenie jest powszechnie przyjętą praktyką w sytuacjach, gdy wzorzec umowy ma zasięg międzynarodowy i wymaga tłumaczenia z języka, w którym powstał, na wiele innych języków. Podobną regulację przyjęto w odniesieniu do przepisów prawa Wspólnoty Europejskiej obowiązujących w krajach unijnych. Podkreślić przy tym należy, że sprzedaż biletów na zasadach określonych w Warunkach odbywała się tylko przez Internet, a więc ich nabywcą był konsument korzystający sprawnie z tej formy sprzedaży, aktywny, dobrze poinformowany, ostrożny i uważny, przyzwyczajony do posługiwania się regulaminami, informacjami czy warunkami sprzedaży sporządzonymi w języku angielskim, powszechnym w tym środowisku przekazu. Dla takiego konsumenta nie jest zaskoczeniem przyjęcie za wiążącą, w razie rozbieżności, angielskiej wersji językowej, nie traktuje tego jako wykorzystania przez sprzedawcę nadrzędnej pozycji, lecz przyjmuje jako rzecz naturalną w sytuacji wzorca umowy o zasięgu międzynarodowym, nie stanowi też dla niego nadmiernej trudności zapoznanie się z angielską wersją Warunków, co do postanowień dla niego najistotniejszych lub budzących wątpliwości. Nie można również pominąć, że za niezgodność między wersją polską a wersją angielską Warunków odpowiedzialność ponosi ich twórca, a więc strona pozwana, która obowiązana byłaby pokryć ewentualną szkodę poniesioną przez nabywcę biletów w wyniku niezgodności między obiema wersjami. Biorąc wszystko to pod

uwagę podzielić należy stanowisko Sądu Apelacyjnego, że postanowienie to nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami ani nie narusza rażąco interesów konsumenta.

Nie są również uzasadnione zarzuty kasacyjne oparte na drugiej podstawie.

Treść wyroku Sądu Apelacyjnego dotyczącego uznania za niedozwoloną – w określonym zakresie - klauzuli zawartej w punkcie 10. 1 Warunków odpowiada wymaganiom art. 479⁴² § 1 k.p.c. Treść ta powinna być, co oczywiste, odczytywana łącznie z treścią punktu I.10 wyroku Sądu pierwszej instancji, gdyż Sąd Apelacyjny w wyniku częściowego uwzględnienia apelacji strony pozwanej zmienił w części ten punkt wyroku Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd pierwszej instancji i powód, uznał za niedozwolone postanowienie zawarte w punkcie 10.1 Warunków tylko w zakresie, w jakim pozbawia konsumenta prawa do uzyskania zwrotu kosztów biletów w sytuacji objęte tym postanowieniem. W konsekwencji ten punkt wyroku Sądu drugiej instancji odczytywany łącznie ze zmieniony punktem I. 10 wyroku Sądu pierwszej instancji, stanowi, że niedozwolone jest postanowienie pozbawiające konsumenta prawa do uzyskania zwrotu kosztów biletu lub biletów w sytuacji naruszenia Warunków, Regulaminu Stadionu lub innych obowiązujących przepisów prawa lub regulacji, skutkującego odmową wstępu na teren Obiektu lub wydaleniem z Obiektu oraz wiążącego się z anulowaniem stosownego/stosownych Biletu/Biletów. Wbrew zarzutom skarżącego taka treść wyroku nie narusza art. 479⁴² § 1 k.p.c., nie nasuwa wątpliwości co do ustalenia treści niedozwolonego postanowienia umownego objętego wyrokiem Sądu ani nie uniemożliwia dokonania właściwego wpisu w rejestrze, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.

Nie doszło też do naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zakresie wskazanym przez skarżącego. Naruszenie powyższych przepisów tylko wtedy może być skuteczną podstawą kasacyjną, jeżeli uzasadnienie Sądu drugiej instancji zawiera tak istotne braki, że niemożliwe jest odtworzenie rozumowania Sądu, a w konsekwencji ustalenie przyczyn i podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia. Taka sytuacja niewątpliwie nie zachodzi w odniesieniu do zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego dotyczącego klauzuli o wyborze, jako prawa właściwego dla Warunków, prawa szwajcarskiego. Sąd Apelacyjny

bowiem przedstawił w sposób wystarczający swoje rozumowanie i argumentację w tym przedmiocie, umożliwiając kontrolę kasacyjną tego rozstrzygnięcia.

Słusznie natomiast skarżący podważa tę argumentację, zgłaszając w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej trafny zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 2 rozp. Rzym I oraz art. 28 ust. 1 p.p.m. z 2011 r., choć ten ostatni przepis został naruszony w inny sposób, niż twierdzi skarżący. Został bowiem naruszony przez zastosowanie go do Warunków, które obowiązywały strony od dnia 1 marca 2011 r., podczas, gdy przepis ten wszedł w życie dopiero w dniu 15 maja 2011 r. Nie miał więc do Warunków tych zastosowania.

Nie ma to jednak o tyle większego znaczenia, że w tym czasie obowiązywały już postanowienia art. 3 i art. 6 rozp. Rzym I, których regulacje znalazły się później w art. 28 i art. 30 p.p.m. z 2011 r.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 rozp. Rzym I, zasadą jest, że umowa konsumencka podlega prawu państwa, w którym konsument ma miejsce stałego pobytu, między innymi wtedy, gdy zawarta została przez konsumenta z przedsiębiorcą, który w jakikolwiek sposób kieruje swoją działalność do państwa, w którym konsument ma miejsce zwykłego pobytu lub do kilku państw z tym państwem włącznie, a umowa wchodzi w zakres tej działalności. W świetle tej regulacji, prawem właściwym dla umów zawartych w Polsce w oparciu o zakwestionowane Warunki byłoby prawo polskie.

Przepisy art. 6 ust. 2 w zw. z art. 3 rozp. Rzym I przyznają stronom umowy konsumenckiej możliwość wyboru także innego prawa, któremu podlegać będzie zawarta przez nie umowa, w tym także prawa obcego dla konsumenta, a właściwego dla przedsiębiorcy. W razie dokonania przez strony takiej umowy wyboru prawa innego niż prawo państwa, w którym konsument ma miejsce zwykłego pobytu, gwarantują ochronę praw konsumenta w zakresie określonym w zdaniu drugim art. 6 ust. 2, a więc na poziomie ochrony przewidzianej w przepisach bezwzględnie obowiązujących w państwie jego zwykłego pobytu.

Wbrew jednak stanowisku Sądu Apelacyjnego, sam fakt, że powyższe przepisy dopuszczają w umowie konsumenckiej możliwość dokonania przez strony wyboru innego prawa, niż właściwe dla konsumenta, gwarantując mu w takiej

sytuacji ochronę jego praw na poziomie zapewnionym przez przepisy bezwzględnie obowiązujące w państwie jego zwykłego pobytu, nie przesądza o dopuszczalności zamieszczenia we wzorcu umowy klauzuli o wyborze prawa obcego dla konsumenta ani o tym, że taka klauzula zawarta we wzorcu umowy nie jest klauzulą niedozwoloną. W świetle art. 385¹ w zw. z art. 385³ k.c. bowiem także postanowienia umowne zgodne z prawem i dozwolone w każdej innej umowie mogą być uznane za niedozwolone w umowie konsumenckiej, podobnie jak postanowienia dozwolone w indywidualnie uzgodnionej umowie konsumenckiej mogą być uznane za niedozwolone we wzorcu umowy, jako narzucone konsumentowi, a więc niezgodnione z nim indywidualnie, na których treść konsument nie miał wpływu, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r. III SK 21/06 (OSNP z 2008 r., nr 11-12, poz. 181). I właśnie taka klauzula stanowi przedmiot kontroli abstrakcyjnej sądu na gruncie art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W świetle postanowień art. 3 rozp. Rzym I wybór prawa właściwego dla umowy musi opierać się na rzeczywistej woli stron, a więc musi być indywidualnie przez nie uzgodniony. Nie można mówić o rzeczywistej woli stron i rzeczywistym uzgodnieniu między nimi wyboru obcego dla konsumenta prawa w sytuacji posługiwania się wzorcem umowy opracowanym przez przedsiębiorcę, w którym zawarto klauzulę wyboru prawa obcego, bez indywidualnego uzgodnienia tej klauzuli z konsumentem.

W tej sytuacji oceny wymaga, czy narzucenie przez stronę pozwaną jako prawa właściwego dla Warunków, prawa szwajcarskiego, a więc prawa obcego dla konsumentów a właściwego dla twórcy wzorca, stanowi sprzeczne z dobrymi obyczajami ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta, rażąco naruszające jego interesy.

Zgodnie z art. 6 ust. 2 rozp. Rzym I wybór prawa obcego dla konsumenta oznacza, że w razie jakiegokolwiek sporu sąd w każdym konkretnym przypadku będzie obowiązany porównywać standard ochrony przyznanej konsumentowi na gruncie prawa wybranego ze standardem zagwarantowanym na gruncie prawa właściwego dla konsumenta. Nie chodzi przy tym o abstrakcyjne porównanie

rozwiązań przyjętych w obu tych systemach, lecz o ocenę skutków ich zastosowania w konkretnym przypadku i do konkretnego stanu faktycznego sprawy. Jeżeli ocena sądu potwierdzi, że prawo wybrane zapewnia konsumentowi poziom ochrony co najmniej równy z poziomem przyjętym w przepisach bezwzględnie obowiązujących prawa właściwego dla konsumenta, sąd zastosuje w sprawie wybrane prawo obce. Jeżeli natomiast okaże się, że prawo właściwe dla konsumenta w niektórych sytuacjach zapewnia mu lepszą ochronę na gruncie przepisów bezwzględnie obowiązujących, sąd będzie obowiązany w tym zakresie zastosować te przepisy, zaś w pozostałym zakresie przepisy wybranego prawa obcego. W tej sytuacji może też dojść do konieczności dokonania zabiegów dostosowawczych w celu usunięcia ewentualnych sprzeczności między rozwiązaniami przyjętymi w obu tych systemach prawa. W konsekwencji dopiero w razie sporu sądowego okaże się, jakie prawo będzie miało zastosowanie w całości, czy w części, a jeżeli w części, to które przepisy jednego i drugiego prawa będą kształtowały prawa i obowiązki stron.

Taka sytuacja jest niewątpliwie niekorzystna dla konsumenta, ponieważ utrudnia, a niekiedy wręcz uniemożliwia mu ustalenie zakresu praw i obowiązków stron umowy, którą zawiera na podstawie wzorca umowy przewidującego klauzulę wyboru prawa obcego. Konsument, w celu ustalenia, jak kształtują się prawa i obowiązki stron umowy, którą ma zamiar zawrzeć, powinien zapoznać się z oboma systemami prawnymi, ustalić który z nich będzie miał zastosowanie do umowy lub poszczególnych praw i obowiązków, z niej wynikających, co niewątpliwie jest trudne i wymaga czasu, wiedzy oraz odpowiednich środków. Nawet jeżeli to ustali, nie jest w stanie, przed zawarciem umowy, przewidzieć jakie przepisy będą stosowane w razie sporu sądowego wynikłego na jej tle, a zatem w istocie nie jest w stanie przed zawarciem umowy określić praw i obowiązków stron, konsekwencji zawarcia umowy i skutków ewentualnego sporu na jej tle.

Omawiana klauzula zamieszczona w Warunkach dodatkowo musi być uznana za szczególnie niekorzystną dla konsumenta i pogarszającą jego sytuację w stosunku do sytuacji jego kontrahenta - twórcy Warunków. Przewiduje ona bowiem zastosowanie do Warunków, a więc do umowy, prawa obcego dla konsumenta a właściwego dla jego kontrahenta - strony pozwanej, która tę klauzulę,

niewątpliwie korzystną dla niej a niekorzystną dla konsumenta, wprowadziła do wzorca umowy. Wprowadzenie takiej klauzuli stawia więc twórcę wzorca umowy w sytuacji wyjątkowo uprzywilejowanej w stosunku do konsumenta, któremu klauzula ta została narzucona. Twórca wzorca zna bowiem prawo, któremu ma podlegać umowa, natomiast konsument prawa tego nie zna i jak wskazano wyżej, nie jest w istocie w stanie ustalić, które prawo rzeczywiście będzie miało zastosowanie. Dochodzi zatem do niczym nieusprawiedliwionej, znacznej dysproporcji praw i obowiązków umowy na niekorzyść konsumenta, a więc do narzuconego mu, sprzecznego z dobrymi obyczajami rażącego naruszenia jego interesów.

W konsekwencji należy uznać, że zamieszczenie we wzorcu umowy konsumenckiej postanowienia przewidującego zastosowanie prawa obcego dla konsumenta a właściwego dla twórcy wzorca, stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok w zakresie uwzględniającym apelację strony pozwanej co do rozstrzygnięcia zawartego w pkt. I.18 wyroku Sądu pierwszej instancji, dotyczącego wyboru prawa szwajcarskiego dla umów zawartych na podstawie Warunków i w tym zakresie oddalił apelację. W pozostałej części skarga kasacyjna jako nieuzasadniona została oddalona na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Wobec częściowego tylko uwzględnienia skargi o kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami.